



W 2006 roku grupa ceramików i pasjonatów ceramiki uczestnicząca w zorganizowanych przez Miejski Ośrodek Kultury w Szczecinie międzynarodowych warsztatach ceramicznych po raz pierwszy zetknęła się z nazwą i wyrobami typu Stettiner Ware. Myśl o rekonstrukcji marki ceramicznej kojarzącej się bezpośrednio ze Szczecinem i Euroregionem Pomerania kiełkowała nieśmiało, by dzięki kolejnym warsztatom, piknikom, sympozjom oraz ceramicznym warsztatom mistrzowskim w latach 2007 – 2011 doprowadzić do możliwości produkowania wyrobu, wykonywanego zgodnie ze znanymi nam realiami historycznymi i wysokiej jakości artystycznej.

Każdy wytworzony przez nas „sztettiner” jest ręcznie toczony na kole ceramicznym i wstępnie wypalany na tzw. ”biskwit”. Biskwity są szkliwione przez zanurzenie w białym szkliwie ceramicznym lub nim polewane. Po wyschnięciu szkliwa malujemy je we wzory ściśle nawiązujące do typów i kolorów malatur historycznych.

Zdobienie naszkliwne – na niewypalonym szkliwie (majolika) - jest trudniejsze, niż zdobienie nanoszone bezpośrednio na biskwit, a dopiero później pokrywane szkliwem przezroczystym,

tak w wyrobach typu „Bolesławiec” czy „Włocławek”. Szklivo jest (w dużym uproszczeniu) zawieszoną wodną zmieloną szklą, jest pyliste, łatwo uszkodzić jego powłokę. Chłonie szybko wodę – malowanie na nim nie może odbywać się płynnie. Technika ta wymaga specjalnego prowadzenia pędzla, podobnie jak podczas malowania akwarelą. Każda poprawka czy niedoskonałość w zdobieniu, jest na końcowym wyrobie doskonale widoczna.

Po naniesieniu malatury każda praca jest ponownie wypalana. Otwieranie pieca jest dla nas, ceramików, chwilą prawdy. Czy nasze prace są całe? Czy szklivo stopiło się równo, czy popłynęło, zagotowało się, zostawiając bąble, spękania i „łysiny”? Niekiedy aż 1/3 wyrobów wymaga poprawek i ponownego wypalenia, a są i takie, których nie można już uratować. Zależy to w większości przypadków od dokładności szklwienia, gęstości szkliva, temperatury wypalania wyrobów. Wszystkie te parametry są łatwiejsze do złożenia i utrzymania w większych manufakturach lub wytwórniach ceramiki. Niestety, w naszym niedużym piecu ceramicznym, nawet gęstość ustawienia wyrobów i kolory szklwionych prac mają wpływ na efekt końcowy.

Jest to rzemiosło artystyczne w jego pierwotnej i najszlachetniejszej formie – każdy wyrób, nawet porównywalnych rozmiarów i o tożsamym zdobieniu jest osobnym, неповtarzalnym małym dziełem sztuki użytkowej. Widać w nim wielokrotny dotyk rąk, dbałość i staranie na wszystkich etapach jego tworzenia. Nie ma tu miejsca na formę, szablon, stempel, kalkomanię.

Cały proces, od wytoczenia na kole, wypał na biskwiit, szklwienie, zdobienie, po ostatni, drugi wypał trwa około 2 – 3 tygodni.

[Zapraszamy do galerii naszych wyrobów.](#)